



CZY MOJE JA JEST NUDNE?

W eseju „Kultura Karaoke” Dubravka Ugrešić zarysowuje obraz współczesnej kultury. W tym celu używa porównania kultury do karaoke (z japońskiego: pusta orkiestra), zabawy dla tych, którzy chcą na chwilę stać się kimś innym. Zabawy bez konsekwencji i odpowiedzialności, bo anonimowej i odtwórczej. Pisarka pokazuje, że współczesna kultura jest właśnie formą karaoke, w której każdy, dzięki powszechnemu dostępowi do technologii, Internetu, może stać się bezimiennym autorem, naśladowcą. Według autorki „fenomenem kultury karaoke jest egzorcyzmowanie anonimowego ego za pomocą gry symulacyjnej. Tak jakby ludzi bardziej interesowała ucieczka od samego siebie, niż poznanie własnego autentycznego «ja». JA stało się nudne i należy do innej kultury. Możliwość transformacji, metamorfozy i teleportacji w coś lub kogoś innego są ciekawsze od grzebania we własnym wnętrzu” (Ugrešić 2013: 9). Jednak w swoim eseju poświęca mało miejsca na wyjaśnienie dlaczego współczesny człowiek uważa swoje Ja za nudne, nieatrakcyjne. Wychodząc od myśli Ugrešić zastanowię się, jakie są podstawy twierdzenia, że uważamy swoje Ja za nudne. W rozważaniach odwołam się do narracyjnej koncepcji tożsamości.